

## Rolniku – zachowaj porządek na drodze!

**Wiosna to okres wzmożonych prac polowych i niebywałego ruchu we wszystkich gospodarstwach. Rolnicy ruszyli w pola, sieją, nawożą, a na drogach publicznych – jak co roku – pojawiły się ciągniki. Nie są to maszyny wyścigowe. Nie są też lekkie ani sterylnie czyste. Ale na pole muszą dojechać. O czym powinien pamiętać rolnik, jako użytkownik drogi?**

Czy może zostać ukarany za zanieczyszczenie drogi? Jeśli gospodarz porusza się szlakiem polnym, to nie ma problemu. Ale jeżeli błoto czy inne zanieczyszczenia, takie jak słoma czy obornik zostają na drodze publicznej, to już trzeba liczyć się z konsekwencjami. Błoto, ziemia, pozostałości roślin, a nawet obornik na drodze publicznej, to – niestety – wciąż częsty widok podczas sezonu prac polowych. Niejednokrotnie, będąc w ferworze intensywnych prac, zapominamy o swoich obowiązkach, co może nas słucho kosztować.

### **Sprawdźmy zatem, co w tym zakresie stanowią przepisy prawa oraz jakie przewidują sankcje.**

Naniesione przez sprzęt rolniczy błoto oraz inne zanieczyszczenia w znaczącym stopniu obniżają przyczepność nawierzchni, co w konsekwencji może doprowadzić do powstawania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w tym do wypadków. Za zanieczyszczenie drogi publicznej, które może spowodować niebezpieczeństwo lub stanowić utrudnienie w ruchu drogowym, przysługuje kara grzywny w wysokości do 1,5 tys. zł lub kara nagany. To jednak nie koniec negatywnych konsekwencji, jakie mogą spotkać rolnika, który nie usunie z jezdni błota lub resztek obornika naniesionego przez jego maszynę. Gdy na skutek pozostawionego na drodze błota dojdzie do wypadku lub kolizji drogowej, rolnik musi się liczyć z odpowiedzialnością karną i cywilnoprawną. Co istotne, zarządcy drogi po bezskutecznym wezwaniu sprawcy do posprzątania jezdni mogą tę usługę zlecić firmie zewnętrznej, a kosztami tej operacji obciążyć sprawcę, tj. rolnika, który nie wywiązał się z obowiązku oczyszczenia trasy przejazdowej.

### **Błoto na drodze...**

Aby zminimalizować ryzyko naniesienia błota na drogi publiczne, po skończonej pracy należy oczyścić koła oraz maszynę, z której zanieczyszczenia mogą spaść na szosę podczas jazdy. Trzeba również pamiętać, że chcąc usunąć błoto, które już zanieczyściło nawierzchnię, w pierwszej kolejności należy zadbać o nasze własne bezpieczeństwo poprzez ustawienie trójkąta ostrzegawczego i zachowanie ostrożności.

Jak jednak to zrobić w praktyce? Przecież, wyjeżdżając z pola, nie mamy do dyspozycji myjki czy innego sprzętu do dokładnego usunięcia zanieczyszczeń. Grubsze zabrudzenia trzeba zebrać szpadlem czy usunąć miotłą bądź szczotką. Można też wykonać szybszy przejazd utwardzoną drogą polną. Podczas takiego kursu zdecydowana większość błota odpadnie w miejscu, gdzie nie spowoduje takiego zagrożenia jak na drodze publicznej.

### **Uwaga! Wypadek!**

Nieuważne korzystanie z drogi publicznej w trakcie prac polowych może nieść za sobą znacznie poważniejsze konsekwencje. Trzeba pamiętać, że gdy zabrudzenie drogi doprowadzi do wypadku drogowego, będzie wchodzić w grę odpowiedzialność z kodeksu karnego. Tutaj kary są już znacznie wyższe. Jeśli wskutek wypadku ktoś zginie lub dozna ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, karą jest pozbawienie wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Pamiętajmy, że poruszanie się maszynami rolniczymi po drogach publicznych zawsze powinno iść w parze z rozwagą i rozsądkiem.

**Tomasz Liska**